

# Zamieszkamy pod wspólnym dachem – Pod Budą

Zamieszkamy pod wspólnym dachem  
Przed obcymi zamkniemy drzwi  
Posadzimy przed domem kwiaty  
Których nocą nie zerwie nikt  
Przyniesiemy suchego drzewa  
Żeby zimą nie było źle  
Parę jabłek i trochę chleba  
Co nam starczą na cały wiek  
Przeczekamy każdy losu kaprys zły  
Żeby potem żyć normalnie żyć  
Zamieszkajcie pod wspólnym dachem  
Przed obcymi zamknijcie drzwi  
I posadźcie przed domem kwiaty  
Których nocą nie zerwie nikt  
Przygotujcie suchego drzewa  
Żeby zimą nie było źle  
Parę jabłek i trochę chleba  
Co wam starczą na cały wiek



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych